

TOMASZ WACH

OCHRONA ŻYCIA I GODNOŚCI CZŁOWIEKA A POSTAWY NIELETNICH OBCIĄŻONYCH ZARZUTAMI DOKONANIA ZBRODNICZYCH CZYNÓW ZABRONIONYCH

OGÓLNE UWAGI METODOLOGICZNE Z OBSZARU DIAGNOZY I PROJEKTOWANIA SYSTEMOWYCH ODDZIAŁYWAŃ RESOCJALIZACYJNYCH

Uznanie celowości podejmowania oddziaływań wspierających zaburzony rozwój niektórych ludzi (w tym celowości udzielania im pomocy resocjalizacyjnej) nakazuje zwrócić uwagę także na specyficzną grupę ewentualnych podopiecznych/klientów placówek specjalistycznych – resocjalizacyjnych i penitencjarnych. Mowa o niepełnoletnich (nieletnich, młodocianych), którzy dokonali czynów zabronionych i przestępstw o charakterze zbrodni – zabójstw, pobić, zgwałceń itd.¹ Chodzi zatem o czyny traumatyzujące ofiary w sposób szczególny. Niestety, życie społeczne w kraju nie jest wolne od takich obciążeń, przypadki takich zachowań są notowane i warto zadawać pytania o skuteczność zarówno oddziaływań zapobiegawczo-ochronnych, jak i korekcyjnych.

Badanie zachowań sprawców takich czynów natrafia na konkretne problemy, dotyczące zarówno niedostatków metodologicznych (warsztatowych), jak i związanych z oczekiwaniami społecznymi (dotyczącymi głównie szybkiej redukcji zagrożeń i wdrożenia skutecznych działań zapobiegawczych wobec sprawców)².

Dr TOMASZ WACH – adiunkt Katedry Pedagogiki Opiekuńczej, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: tomasz.wach@interia.pl

¹ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396).

² Oczekiwania takie są szczególnie widocznie w odniesieniu do sprawców odbywających

Praktyka diagnostyczna pozwala na wyrażenie szeregu uwag i rekomendacji dotyczących organizacji badań omawianego obszaru, w tym też na podzielenie się pewnymi charakterystycznymi wątpliwościami. Już na wstępie warto wyrazić pogląd, że badanie okoliczności etiologicznych (doprowadzających sprawców do zachowań traumatyzujących ofiary) musi być systemowo celowe, co między innymi oznacza, że analizie należy poddać rodziny sprawców, ale także elementy szerszego środowiska, które miały znaczenie socjalizujące. Problemem kardynalnym pozostaje zatem określenie relacji ofiara–sprawca i kontekstów społecznych, głównie rodzinnych.

Nie jest też możliwe pominięcie wpływu społecznego (socjalizacji, kulturalizacji) na postawy sprawców, w tym na ich gotowość do naruszania godności człowieka³. Pytanie oczywiste (choć niezwykle „niewygodne” dla licznych środowisk przypisujących sobie rolę „autorytetów” – nastawionych na dążenie do neutralizacji znaczenia spajających wartości, w rodzaju *godność ludzka czy dobro wspólne*) dotyczy właśnie stymulowania zachowań gwałtownych przez pozbawione głębszych treści wpływy społeczne (medialne i bezpośrednie, czyli także przez wymienione „autorytety”). Nieodpowiedzialne przekazy mogą łatwo znaleźć uznanie u nieprzygotowanych odbiorców i dostarczyć im uzasadnień do podejmowania aktywności aspołecznej i/lub antyspołecznej.

Teza główna, jaką należy tu postawić, dotyczy zatem rozszerzonej szkodliwości wpływu przekazów socjalizacyjnych na powstawanie gotowości do neutralizacji znaczenia Człowieka. Wiąże się z tym hipotetyczny wniosek, mówiący że w oddziaływaniach resocjalizacyjnych (ale także skorelowanych z nimi – prewencyjnych i profilaktycznych) konieczne jest uwzględnienie wielopoziomowości wpływów postawotwórczych, czyli objęcie pomocową korektą zarówno najbliższych środowisk sprawców, jak i szerszych źródeł przekazów kształtujących postawy. Mowa zatem o co najmniej trzech poziomach wpływów na proces wypracowywania decyzji działania przez sprawców, czyli także o trzech poziomach koniecznych działań zapobiegawczo-naprawczych:

kary pozbawienia wolności, czyli takich, którzy opuszczą warunki penitencjarne. Jednocześnie podkreśla się, że powodzenie oddziaływań resocjalizacyjnych, co wiąże się głównie z uzyskaniem u sprawców postaw odrzucających dokonywanie przestępstw, zależy od między innymi od właściwych oddziaływań pedagogicznych. Zob. J. ŚLIWOWSKI, *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1981, s. 65.

³ Termin „postawa” jest tu używany na określenie związku emocjonalnego między człowiekiem a osobami i przedmiotami z jego otoczenia. Zob. K. POSPISZYL, *Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży*, Warszawa: PWN 1973, s. 13.

1) Makrospołecznym – zawierającym główne, strategiczne założenia polityki społecznej państwa i szerzej: Europy i świata. W dobie szybkiej wymiany informacji, postępującej globalizacji i związanych z tym zarówno pozytywnych, jak i negatywnych konsekwencji, w przestrzeni społecznej obecne są próby ujednoczenia reakcji społecznych np. na występujące zjawiska, w tym na poglądy ludzkie. Oczywiście co do zasady nie ma w tym nic złego. Wszak warto promować przyjmowanie zestawów pozytywnych wartości i norm wzmacniających np. więzi międzyludzkie. Jednakże takie próby konformizacji (czy czasem zgoła wręcz uniformizacji – *sic!*) mogą się też wiązać z ryzykiem kreowania postaw (wartości i związanych nimi zachowań) niesłużących dobru wspólnemu, ale nakierowanych na zaspokajanie jakichś wyizolowanych potrzeb – np. materialnych, z nastawieniem na skrajny indywidualizm czy wręcz egoizm. Tymczasem dobrostan wspólnotowy wymaga ukierunkowania się na wartości i cele realizowane z uwzględnieniem właśnie wspólnoty, czyli z dostrzeżeniem konieczności rezygnacji z nastawień skrajnie egoistycznych (co nie oznacza bynajmniej postulatu rezygnacji z konstruktywnego indywidualizmu np. przy planowaniu swojego życia...).

2) Mezospołecznym – zawierającym wpływy (wzorce, rekomendacje, wskazania) otoczenia już bliższego człowiekowi. Mowa o środowiskach pracy, studiów, lokalnych mediów. Ten obszar jest dla ludzi możliwy do pełniejszej weryfikacji, bo jest im po prostu bliższy. Pojawiają się więzi bardziej bezpośrednie, niż miało to miejsce na poziomie makro. Mezospołeczny poziom wpływów to także większa niż wyżej interakcyjność – tu człowiek łatwiej może wyrazić się w działaniu bezpośrednim, wygłosić swoją opinię, podjąć decyzję, której skutki bezpośrednio dojrzy.

3) Mikrospołeczny – dotyczący najbliższego otoczenia. Na tym poziomie występują już bezpośrednie więzi międzyludzkie, a dominuje oczywiście rodzina. Poglądy (wartości, zachowania, reakcje) rekomendowane na poziomach wyższych są weryfikowane w toku działania bezpośrednio dotyczącego danego człowieka. Łatwo to pokazać przywołując przykład rekomendowanych celów państwowej polityki społecznej. Człowiek naturalnie odbiera przekazy np. polityczne, ale weryfikuje je odnosząc do własnej sytuacji, czyli bezpośrednio do siebie i własnej rodziny i innych bliskich mu opiniotwórców.

Łączna analiza trzech wymienionych poziomów wpływów społecznych pozwala na dostrzeżenie systemowej skali problemu, jakim są ludzkie zachowania podtrzymujące więzi społeczne lub – przeciwnie – więzi te naruszające czy niszczące. Oczywiście powyższy podział nie jest ściśle wyłączający i rozłączny, ale w pełni pozwala na pokazanie systemowości zagadnienia. Pozwala też przejść do konkluzji, mówiącej, że bez dostrzeżenia (i uwzględnienia)

poziomu makrosocznego nie będą skuteczne działania normalizujące układ bezpośrednich relacji społecznych. Tymczasem wiele ofert resocjalizacyjnych bazuje zaledwie na poziomie mikro-, czyli dotyczącym np. sprawców czynów zabronionych i ich najbliższych kręgów społecznych. To oczywiście także konieczne, ale niewystarczające.

Analiza okoliczności i czynników warunkujących rodzaj aktywności społecznej ludzi w jakiś sposób naruszających normy społeczne, wymaga zatem stałego uwzględniania systemowego charakteru powiązań. Układ wpływów makro-, mezo- i mikrosocznego jest dynamicznie zmienny. Stale pojawiają się nowe wskazania, rekomendacje czy inne informacje wpływające na ludzkie postawy, czyli też zachowania. To w dynamicznym świecie oczywiście normalne, ale warto zaznaczyć, że świadomy odbiór takich treści wymaga przygotowania odbiorców do między innymi selekcjonowania informacji. Uwaga ta w pełni dotyczy także ludzi naruszających normy społeczne – w tym dokonujących czynów zabronionych o najcięższym ciężarze gatunkowym (tytułowych zbrodni)⁴. Warto pamiętać, że zbrodnia to działanie wyłącznie umyślne, zatem między innymi zaplanowane, przeanalizowane w pewien sposób przez sprawcę oraz – co szczególnie ważne – działanie, którego skutki sprawca miał możliwość przewidzieć. Jeśli zatem zbrodnie są czynami szczególnie, szerokoaspektowo obciążającymi ofiary i w dodatku przejawionymi przez świadomych sprawców – to w pełni zasadne jest pytanie, dlaczego do nich w ogóle dochodzi?

Jeśli uwarunkowania (okoliczności) wpływające na zbrodnicze decyzje dotyczą całości wpływów społecznych na człowieka, to także takie – całościowe – muszą być: diagnozowanie tych okoliczności, planowanie oddziaływań korekcyjnych, wspierających, normalizujących oraz ocena osiągniętych efektów.

Kryminologia i nauki pokrewne (między innymi wiktymologia) mają sprawdzone zestawy metod, technik analitycznych i narzędzi. Nauki społeczne zajmujące się przestępczością i przestępstwami (szczególnie ich podmiotową stroną, czyli po prostu człowiekiem) dążą do sytuacji, gdy możliwe staje się metodologicznie prawidłowe ocenienie wszystkich kontekstów szkodliwych relacji międzyludzkich tworzonych przestępstwem. Rekomendowany jest tu pogląd, że na przestępstwo należy patrzeć wieloaspektowo, ale głównie należy go analizować pod kątem relacji społecznych, które modyfikuje (jedne niszczy inne buduje), i tak dobierać metody, techniki i narzędzia badawcze, by

⁴ Z. MAJCHRZYK, *Nieletni, młodociani, dorośli zabójcy i mordercy*, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii 2004, s. 21.

móc rozstrzygnąć kluczowe kwestie⁵. Powyższa uwaga daje podstawę do wyrażenia poglądu, że badania dotyczące przestępczości i jej kontekstów, czyli badania ukierunkowane także na proces osiągania przez sprawców „gotowości do dokonania przestępstwa”, muszą dotyczyć obszarów indywidualnego i społecznego. Analiza okoliczności jednostkowych / indywidualnych jest w metodologii nauk łączona z psychologią, choć psychologia do nich się nie ogranicza i zajmuje się także zbiorowościami⁶. Podobnie można wskazać, że badania zbiorowości przypisane są socjologii – ale w przypadku tej nauki *spectrum* zainteresowań jest szersze, a dowodem jest podejmowany problem małych grup społecznych⁷. Analizy kryminologiczne, czyli także wykonywane na rzecz resocjalizacji, w tym pedagogiki resocjalizacyjnej, powinny umożliwiać wnioskowanie tak na poziomie skonkretyzowanym, jednostkowym, jak i dawać podstawy do naukowego spojrzenia na zbiorowości. Obie perspektywy – indywidualna i zbiorowa/społeczna – pozostają ze sobą w ścisłym związku o charakterze cyrkularnym. Dlatego właśnie pełna, systemowa analiza kontekstów przestępczości wymaga podejścia wieloaspektowego. Postulat dotyczący uwzględniania w metodologii badań dużego stopnia zróżnicowania problematyki przestępczości jest oczywisty i powszechnie w środowisku specjalistów uznany, ale wspomnienie o nim ma znaczenie porządkujące.

Przystępując do wskazania szeregu rekomendacji dotyczących przygotowania metodologicznie prawidłowego badania kontekstów przestępczości zbrodniczej, warto zwrócić uwagę, że:

– staranność merytoryczną należy zachowywać przy badaniu każdej sytuacji niszczącej dobre relacje międzyludzkie, czyli także w odniesieniu do przestępczości;

– w całościowo analizowanej problematyce przestępczości miejsce szczególne zajmują czyny gwałtowne, polegające na destrukcyjnym działaniu sprawcy na ofiarę (zbrodnie w pełni wpisują się w ten rodzaj szkodliwego działania, bo są dokonywane z odrzuceniem norm podstawowych, dotyczących nienaruszalności życia i godności ludzkiej);

⁵ Jest to szczególnie ważne w postępowaniu wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych. Podstawowego znaczenia nabiera tu przerwanie procesu demoralizacji. Zob. T. BOJARSKI (red.), *Orzekanie środków wychowawczych i poprawczych w praktyce sądów rodzinnych*, Lublin: UMCS 1990, s. 12.

⁶ B. HOŁYST, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa: Lexis Nexis 2008, s. 128.

⁷ J. WÓDZ, *Socjologia dla prawników i politologów*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000, s. 172.

- udział w gwałtownych czynach zabronionych (w tym oczywiście w tytułowych zbrodniach) w swoim negatywny sposób zmienia zarówno sprawców, jak i – co bardziej oczywiste – ich ofiary;
- każdy zbrodniczy czyn przestępny obejmuje swoim zasięgiem poszerzony krąg osób, wykraczający poza zindywidualizowany układ „ofiara–sprawca”, a w przypadku zbrodni jest to oddziaływanie szczególnie niszczące;
- zbrodnie mają oczywiście zestaw cech wspólnych z innymi czynami zabronionymi, lecz zachowują swoją niszczącą odrębność – głównie dotyczącą obszaru skutków ponoszonych przez ofiary, ale też wpływu na układ relacji społecznych w znaczeniu szerszym (mezo- i makrospołecznym);
- wszystkie czyny zbrodnicze wymagają szczególnego zajęcia się zarówno ofiarami, jak i sprawcami, ale niektóre z tych czynów (i relacji powstających w ich wyniku) wymagają nasilonych działań, np. medycznych i/lub terapeutycznych z zastrzeżeniem dotyczącym trudności w określeniu skutków takich oddziaływań pomocowych (znane są przypadki poważnych traumatyzacji ofiar, wymagających długotrwałych oddziaływań farmakoterapeutycznych – psychiatrycznych – a ślady wiktyimizacji mogą pozostać nawet na całe życie);
- jeśli zbrodnie mogą być popełnione tylko umyślnie, to oznacza, że ich sprawców należy analizować z uwzględnieniem także obszarów: stanu zdrowia psychicznego, osobowości (zaburzeń), charakteru, temperamentu⁸;
- nieodzowna jest ocena stosunku sprawców do norm głównych (Norm Moralnych Ogólnie Ważnych), w tym do uznawania nienaruszalności i godności człowieka, jego zdrowia i życia⁹;
- w obszarze analitycznym nie może zabraknąć spojrzenia na kulturową sytuację sprawców (w innej części analiz także ofiar), w tym na uznawany, preferowany w środowisku model udziału w kulturze. Analiza jakości *back ground*'u kulturowego pozwala na ocenę siły wpływów środowiska – protekcyjnych lub obciążających. Określenie potencjału protekcyjnego najbliższego środowiska sprawców zbrodni jest ważne zarówno dla oceny etiologicznej, jak i dla projektowania ewentualnych przyszłych oddziaływań korekcyjnych.

⁸ M. SITARCZYK, *Nieletni sprawcy zabójstw. Sylwetki psychologiczne*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2004, s. 43.

⁹ W obszarze tym możliwe są np. poglądy o uprzedmiotowieniu ofiar, jest to charakterystyczne dla sprawców z cechami asocjalności. W opracowaniach specjalistycznych z tego zakresu używane jest np. pojęcie reifikacji. Problem ten dotyczy także zjawiska redukcji empatii, co znacząco redukuje możliwość skłonienia sprawców do działań zadośćuczyniających – czyli praktycznie eliminuje uzyskanie trwałych, pozytywnych zmian w obszarze postaw. Zob. B. HOLYST, *Psychologia*, s. 189.

Analizy kryminologiczne pokazują, że wymieniana już „gotowość do dokonania przestępstwa” powstaje między innymi na skutek interioryzacji przekazów socjokulturowych z obciążonego patologiami otoczenia.

W kontekście ogółu wyżej wyrażonych uwag oczywiste staje się przywołanie problematyki norm funkcjonowania ludzkiego w strukturze społecznej. Są one (normy) punktem odniesienia, wyznaczają granice dopuszczalności reakcji ludzkich na sytuacje i okoliczności egzystencjalne. W obszarze działań resocjalizacyjnych kwestia norm jawi się jako wręcz kluczowa, i to stwierdzenie jest powszechnie uznane. Warto jednak poruszyć charakterystyczny wątek dotyczący stosowanych niekiedy porównań sytuacji osób np. obciążonych demoralizacją (w tym sprawców czynów zabronionych) do sytuacji osób w normie społecznej (np. nieobciążonych gotowością do dokonywania przestępstw). Takie analizy są jednak uzasadnione o tyle, o ile nie prowadzą do późniejszych uśrednień, czyli że sytuacja (wadliwa, nieakceptowana) osób obciążonych nie służy za podstawę (nie daje argumentu) do obniżenia standardów odnoszących się do ogółu (nieobciążonego). Łączne i dokonywane bez komentarza pokazywanie „średnich” obliczonych poprzez połączenie obu grup (obciążonych i nieobciążonych) obniża ogólne standardy normatywne i staje się okazją do przyjmowania np. przez młodzież szkodliwych wzorców zachowań (mowa o rozluźnieniu norm np. moralnych). Analiza kryminologiczna obszaru przestępczości powinna przekładać się na wskazania do pracy wspierającej/korekcyjnej – zatem musi być realizowana odpowiedzialnie i ze znajomością rzeczy. Zadania takie powinni realizować przygotowani specjaliści.

Wskazanie na okoliczności, które należy uwzględnić przy opracowywaniu procedur metodologicznych dotyczących sprawców zbrodniczych czynów zabronionych, ułatwi cały ten proces i spowoduje, że zachowana zostanie jego wysoka wartość merytoryczna. Oprócz powszechnie uznanych przez specjalistów z zakresu między innymi kryminologii czy pedagogiki resocjalizacyjnej wskazań, należy pamiętać, że:

– czyny zabronione (także przestępstwa) wiążą się z zachowaniami z reguły nieakceptowanymi (przynajmniej przez znaczącą większość społeczeństwa). Oczywiście mogą się pojawić jakieś kontestacje obowiązujących norm prawnych (społeczno-prawnych), ale to należy traktować jako patologie środowiskowe. Brak akceptacji dla przestępczości przechodzi w powstawanie tzw. środowiskowego potencjału protekcyjnego i stanowi istotny czynnik generalnie ochronny przed patologizacją życia społecznego;

– każdy sprawca przestępstwa o charakterze zbrodni dąży do uzasadnienia swoich działań i poszukuje argumentów w wielu obszarach egzystencji,

w tym odnosi się do relacji międzyludzkich – często redukując ich wymiar do postaci skrajnie instrumentalnych;

– analiza motywacji sprawców musi być eklektyczna, wielowątkowa, czyli między innymi realizowana z wykorzystaniem dostępnych źródeł wiedzy. Konieczne jest zapewnienie sobie możliwości weryfikacji informacji poprzez wykorzystanie różnych źródeł;

– oczywistością jest przestrzeganie ścisłych norm metodologicznych (standard w naukach społecznych), co między innymi oznacza oddzielenie badania „zjawiska” od badania „opinii o zjawisku” (badanie opinii jest elementem badania zjawiska, ale nie są to obszary równoznaczne)¹⁰.

Dalsze, możliwe do wyrażenia konkretyzacje dotyczące metodologii badań przestępczości zbrodniczej są następujące:

– konieczne jest projektowanie badania osobowości (głównie poprzez określenie bilansu cech: asocjalności i neurotyzmu);

– celowe jest badanie także charakteru i temperamentu;

– konieczne jest potwierdzanie lub eliminacja faktu występowania objawów psychotycznych u sprawców (ich potwierdzenie musi powodować „przejęcie” przypadków osobowych przez psychiatrów);

– celowe jest projektowanie wywiadów środowiskowych (z wykorzystaniem standardu ale – w dalszym toku analitycznym – należy projektować indywidualne ścieżki diagnostyczne dotyczące konkretnych sprawców i dotyczących ich okoliczności).

Każdy czyn przestępny (czyli także strony podmiotowa i przedmiotowa) musi być opracowany indywidualnie już w fazie koncepcji. Zastosowana metodologia ma umożliwiać odpowiedzialne wskazanie przyczyn takich zachowań, ale i pozwalać na optymalne zaprojektowanie oddziaływań (prewencyjnych, resocjalizacyjnych, leczniczych – podział oczywiście nie jest rozłączny...).

W świetle wyżej wymienionych uwarunkowań uzasadnione jest rekomendowanie postępowania etapowego, składającego się z części:

– „ogólnej/wstępnej”: wyznaczanie kierunków diagnostycznych, określenie możliwości wykorzystania metod ze schematu diagnostycznego oraz konieczności dobrania metod w pełni indywidualnych – indywidualizujące uzupełnienie schematu;

¹⁰ Czyli np. badanie opinii sprawców czynów zabronionych o swoich zachowaniach nie jest pełnym badaniem zjawiska przestępczości – ale jako badanie opinii o zjawisku jest jego elementem.

– „uszczegółowiającej na I poziomie”: kompletowanie danych kryminologicznych, medycznych (psychiatrycznych), psychologicznych i ocena ich spójności;

– „uszczegółowiającej na II poziomie”: opracowanie listy pytań badawczych dotyczących przypadku (etiologii zachowań, stanu wiedzy o sprawcy i o ofierze) i rekomendowanych, uzasadnionych posiadanymi informacjami odpowiedzi;

– „konkludująco/projektowej”: ocena stanu wiedzy całościowej, wnioski, rekomendacje dotyczące oddziaływań na strony przestępstwa. Na tym etapie należy dokonać oceny gotowości sprawców do udziału w wyrównywaniu strat, co głównie oznacza gotowość do zadośćuczynienia ofiarom. Wszak nie można mówić o realnej resocjalizacji, jeśli sprawca nie wykazuje chęci naprawy wyrządzonych ofiarom szkód.

Wydaje się w pełni uzasadnione rekomendowanie pedagogów (szczególnie resocjalizacyjnych) na koordynatorów wymienionych wyżej działań¹¹.

Analizy dotyczące sprawców przestępstw zbrodniczych, którzy nie są pełnoletni, wymagają odniesienia się do obszaru edukacji. Obowiązek szkolny jest oczywiście ustanowiony i dotyczy każdej osoby w określonym wieku – w tym naturalnie ludzi obciążonych cechami demoralizacji i niedostosowania społecznego. „Porzucenie szkoły” jest istotnym problemem wychowawczym i mieści się w katalogu zachowań świadczących o demoralizacji, wskazanym w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich z 2013 r.¹² Możliwe są tu jednak uproszczenia interpretacyjne, mogące zmienić diagnostyczną ocenę ogólną danego przypadku. Edukacja jest oczywiście ważnym elementem rozwoju osobowego i zakłócenia w tym obszarze są niepokojące. Jednak same takie problemy, występujące bez pozostałych wskazanych w wymienionej ustawie, nie upoważniają do diagnozowania demoralizacji¹³. Szkoła ze swoim systemem z definicji ukierunkowuje pozytywnie proces postawotwórczy, nawet jeśli w jej systemie znajdują się elementy wymagające zmian. Może oczywiście dojść do sytuacji, gdy młody człowiek porzuca szkołę, ale

¹¹ Autor wyrażał już ten pogląd – między innymi w opracowaniu: T. WACH, *Profilaktyka i resocjalizacja nieletnich zagrożonych uzależnieniem od środków psychoaktywnych*, Warszawa: Difin 2014, s. 391.

¹² Ustawa z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1165).

¹³ Łatwo to zrozumieć przywołując fakt, że „samo” porzucenie nauki nie jest wystarczające do zastosowania niektórych środków wychowawczych i poprawczych z ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Wszak problemy szkolne (w tym negacja szkolna) mogą mieć etiologię zupełnie niezwiązaną z cechami demoralizacji.

jeśli nie towarzyszą temu inne symptomy demoralizacji (włóczęgostwo, konsumpcja środków psychoaktywnych, udział w grupach przestępczych i – wreszcie – dokonywanie czynów zabronionych), to nie jest to problem ani dla kryminologów, ani pedagogów resocjalizacyjnych. Obszar udziału w edukacji jest zatem ważny, ale w kontekście całości egzystencjalnej. Sformułowanie to zupełnie nie ma na celu obniżenia znaczenia „szkoły”, ale raczej dotyczy racjonalizacji miejsca tego obszaru w złożonych analizach dotyczących szerszych problemów społecznych – a o takich tu mowa. Jest wszak faktem, że w przeważającej liczbie przypadków osobowych przestępców zbrodniczych, występowały problemy z udziałem w edukacji – były one skorelowane z cechami demoralizacji, czyli wyczerpane były dyspozycje zawarte w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Konkludując powyższą wypowiedź, warto podkreślić celowość płynnego łączenia diagnozy i projektowania oddziaływań wobec wszystkich stron niszczącego relacje międzyludzkie przestępnego układu okoliczności – to w resocjalizacji powinno być niekwestionowanym standardem. Podejście takie pozwala na budowanie podstaw resocjalizacji systemowej, czyli wpływa na sprawców, ale także optymalizuje pomoc świadczoną ofiarom.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1165).

Opracowania

BOJARSKI T. (red.), Orzekanie środków wychowawczych i poprawczych w praktyce sądów rodzinnych, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1990.

HOLYST B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa: Lexis Nexis 2008.

MAJCHRZYK Z., Nieletni, młodociani, dorośli zabójcy i mordercy, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii 2004.

POSPISZYL K., Psychologiczna analiza wadliwych postaw społecznych młodzieży, Warszawa: PWN 1973.

SITARCZYK M., Nieletni sprawcy zabójstw. Sylwetki psychologiczne, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2004.

- ŚLIWOWSKI J., Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1981.
- WACH T., Profilaktyka i resocjalizacja nieletnich zagrożonych uzależnieniem od środków psychoaktywnych, Warszawa: Difin 2014.
- WÓDZ J., Socjologia dla prawników i politologów, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000.

OCHRONA ŻYCIA I GODNOŚCI CZŁOWIEKA
A POSTAWY NIELETNICH OBCIĄŻONYCH ZARZUTAMI
DOKONANIA ZBRODNICZYCH CZYNÓW ZABRONIONYCH

S t r e s z c z e n i e

Uznanie potencjalności oddziaływań wspierających zaburzony rozwój (w tym udzielanej pomocy resocjalizacyjnej) nakazuje zwrócić uwagę także na specyficzną grupę ewentualnych podopiecznych/klientów placówek specjalistycznych – resocjalizacyjnych i penitencjarnych. Mowa o niepełnoletnich (nieletnich, młodocianych), którzy dokonali czynów zabronionych i przestępstw o charakterze zbrodni – zabójstw, pobić, zgwałceń itd. Chodzi zatem o czyny traumatyzujące ofiary w sposób szczególny. Niestety, życie społeczne w kraju nie jest wolne od takich obciążeń, przypadki takich zachowań są notowane i warto zadawać pytania o skuteczność zarówno oddziaływań zapobiegawczo-ochronnych, jak i korekcyjnych.

Badanie zachowań sprawców takich czynów natrafia na konkretne problemy, dotyczące zarówno niedostatków metodologicznych (warsztatowych), jak i związanych z oczekiwaniami społecznymi (dotyczącymi głównie szybkiej redukcji zagrożeń i wdrożenia skutecznych działań zapobiegawczych wobec sprawców).

Praktyka diagnostyczna połączona z analizą wyników badań naukowych pozwala na wyrażenie szeregu uwag i rekomendacji, w tym też na podzielenie się pewnymi wątpliwościami – i to stanowi treść niniejszej wypowiedzi.

Słowa kluczowe: czyny zabronione i przestępstwa o charakterze zbrodni, gotowość do przestępstwa, nieletni, metodologia badań problematyki przestępczości, metodyka oddziaływań resocjalizacyjnych.

PROTECTION OF HUMAN LIFE AND DIGNITY
VS. ATTITUDES OF JUVENILES ALLEGED
TO HAVE COMMITTED CRIMINAL OFFENCES

S u m m a r y

The recognition of potentiality of interaction supporting disordered development (including granting an aid to social rehabilitation) requires attention also to a specific group of potential pupils/clients of specialized units – social rehabilitation and penitentiary institutions. It is

referred to juveniles (minors, underage persons) who have committed criminal offenses or crimes - murders, beatings, rapes etc. These are the acts that traumatize victims in a special way. Unfortunately, the social life is not free of such burdens. There are still reports of such behaviors and one may want to ask the question of whether preventive and protective, as well as corrective impacts are effective. While studying the behavior of perpetrators of such acts, we encounter specific problems concerning both methodological (workshop) shortcomings, and related to social expectations (especially about the rapid reduction of the risk and the implementation of effective preventive actions towards perpetrators). The diagnostic practice combined with the analysis of the results of studies allows to express a number of comments and recommendations, including also certain doubts, which is the content of this article.

Key words: criminal offenses, crimes, readiness to commit a crime, juveniles, survey methodology of the issue of organized crime, methods of rehabilitation interactions.

Translated by Karolina Jurak